

# Nowości wydawnicze



**Twórczość dzieci we wczesnej edukacji, redakcja naukowa Marzena Magda-Adamowicz, Wydawnictwo Naukowe WSM w Legnicy, s. 243**

Z końcem 2005 roku wydana została książka „Twórczość dzieci we wczesnej edukacji” pod redakcją naukową Marzeny Magd-Adamowicz. Punktem wyjścia tej pracy jest przyjęta teza, że podstawowym źródłem twórczości jest wrodzony potencjał właściwy każdej jednostce oraz że twórczość nie jest genetycznie uwarunkowana i nie zależy od zdolności ogólnych i uzdolnień specjalnych. Przyjęto, że twórczość jest powszechna w stanie potencjalnym istnieje prawie u każdej jednostki, choć w różnym stopniu i natężeniu. Dlatego też niniejsza książka jest próbą szerszego spojrzenia na twórczość uczniów wieku wczesnego, która przejawia się w ich aktywności twórczej w różnych dziedzinach życia.

Niniejsza publikacja należy do opracowań monotematycznych. Najwięcej tekstów dotyczy teoretycznych aspektów twórczości, a w ich ramach: wieloznaczność pojęcia twórczość, czynniki sprzyjające lub blokujące twórczość dzieci, wartości rozwojowe twórczości wobec dziecka, formy twórczości, rola nauczyciela w tworzeniu warunków sprzyjających twórczym dzieci.

Drugie miejsce to opracowania teoretyczno - projektujące. W nich, na bazie wyjaśnień teoretycznych, pojawiają się propozycje realizowanych wybranych zakresów twórczości czy działania nauczycieli.

Trzecie miejsce zajmują opracowania teoretyczno-koncepcyjno-empiryczne, w których na podstawie wyjaśnień teoretycznych, spełniających rolę wprowadzenia do przytoczonego programu pedagogicznego działania, umieszczane są wyniki badań empirycznych dokonane pod kątem roli zajęć twórczych w rozwijaniu wybranych cech osobowych.

Książka adresowana jest to przede wszystkim do: 1) młodych nauczycieli wczesnej edukacji; 2) studentów pedagogiki wczesnoszkolnej, przedszkolnej i innych specjalności pedagogicznych; 3) nauczycieli z dłuższym stażem pracy, dla których niniejsza praca może stanowić pomoc i propozycję bardziej twórczego nauczania dokonywania innowacji dotychczasowego stylu pracy oraz 4) osób zainteresowanych problematyką twórczości w edukacji wczesnej.

*Beata Chmielewska*

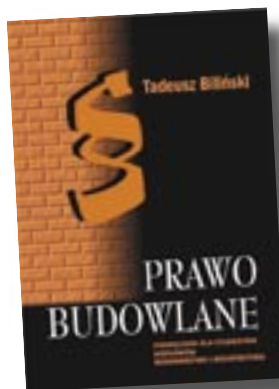


**W Instytucie Historii ukazała się nowa publikacja pt. Mieszko Bolesławowic 1069–1089. Źródła i tradycja historiograficzna, (wyd. Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, Kraków 2005), która powstała nakładem pracy dr. Krzysztofa Benyskiewicza.**

Mieszko był jedną z tragiczniejszych postaci, która zapisała się w dziejach Polski piastowskiej. Żył w czasach swoich wielkich krewnych, został uwikłany w wewnętrzniastowskie rozgrywki o władzę, ostatecznie stał się ich ofiarą.

Publikacja jest pierwszą w Polsce próbą biograficznego ujęcia losów Mieszka Bolesławowica. Nowatorstwo podjętego zagadnienia podkreśla przede wszystkim fakt, że dotychczasowe prace poświęcone aspektom życia i działalności księcia charakteryzowała zwięzłość i przyczynkowość. Jak wskazuje K. Benyskiewicz, problem Mieszka Bolesławowica nie interesował historyków bezpośrednio, pisano o nim przy okazji biografii Bolesława Szczodrego, św. Stanisława, Bolesława Krzywoustego. Niewątpliwie dyskusję o roli dziejowej Mieszka zamykała również skromna baza źródłowa na jego temat. Dla autora-badacza jest to dużym utrudnieniem. Stąd, w oparciu o nieliczne znane fakty z biografii księcia, autor prezentowanej publikacji stawia wiele hipotez, przynoszących w efekcie interesujący obraz tej postaci oraz roli, jaką odegrała w dziejach Polski piastowskiej końca XI wieku. Książka jest owocem wnikliwych oraz pracochłonnych studiów źródłowych, cechuje się bogatym warsztatem pracy historyka, przy czym napisana została „w sposób możliwie prosty i przejrzysty”, tak, by zainteresować, ale też zachęcić do polemiki i dyskusji z innymi mediewistami tego okresu.

*Katarzyna Sanocka*



**Biliński Tadeusz, Prawo budowlane. Podręcznik dla studentów kierunków budownictwo i architektura, s. 188, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2006**

„Podręcznik jest tylko materiałem pomocniczym do poznania i zrozumienia otoczenia instytucjonalnego i prawnego procesu budowlanego. Nie stanowi komentarza do ustawy Prawo budowlane, ani, w żadnym przypadku, podstawy prawnej do interpretacji, do rozstrzygania spornych kwestii czy też uzasadnień ich rozstrzygnięć. Przedstawione regulacje prawne, często nawet dość dokładnie, najczęściej nie są podane w brzmieniu ustawy, chodzi bowiem o większą czytelność przepisów, o proste i zrozumiałe przedstawienie procedur prawnych procesu budowlanego. Treść podręcznika ograniczono do informacji ważnych i podstawowych.

Uwagę skoncentrowano niemal na procesie budowlanym, na jego przygotowaniu i przeprowadzeniu. Jednak dla właściwego i pełnego zrozumienia regulacji prawnych czy procedur przedstawiono także niektóre definicje ustawowe pojęć (słowniczek), organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, zakres ich kompetencji a także znaczenia otoczenia prawa budowlanego i jego funkcje. Pominięto natomiast proste zagadnienia dotyczące utrzymania obiektów budowlanych, katastrof budowlanych, odpowiedzialności zawodowej i przepisów karnych.

W zasadzie, w podręczniku nie przedstawiono komentarzy do poszczególnych regulacji prawnych. Zamieszczone liczne wyjaśnienia lub interpretacje, niekiedy nazywane komentarzami, mają wyłącznie charakter dydaktyczny.

Informacje ograniczono do podstawowych regulacji prawnych ustawy. Pominięto prawie całkowicie przywołania odpowiednich artykułów, ustępów, wprowadzając odpowiednią ich treść. W ten sposób tekst jest bardziej zrozumiały i łatwo przyswajalny. Dla wyróżnienia waż-

niejszych lub wyodrębnienia mniej ważnych, uzupełniających treści zastosowano odpowiednie czcionki i obramowania tekstu.

W pewnych kwestiach, jak np. wymagania stawiane budynkom czy samodzielne funkcje techniczne w budownictwie lub prawa i obowiązki uczestników procesu budowlanego, przepisy prawne przedstawiono niemal w identycznym brzmieniu ustawy, ponieważ w tych przypadkach komentarze są zbyteczne, a poznanie dokładnych zapisów ustawy – wskazane.

Przedstawiając regulacje prawne ustawy Prawo budowlane uwzględniono zmiany wprowadzone w trzech ostatnich nowelizacjach z dnia 27 marca 2003, 16 kwietnia 2004 oraz 28 lipca 2005 r. Przedstawiono także aktualne otoczenie instytucjonalno-prawne procesu budowlanego. Dużo uwagi poświęcono otoczeniu prawnemu działalności budowlanej, ustawom i odpowiednim rozporządzeniom, by w ten sposób widoczna była cała złożoność procesów inwestycyjno-budowlanych.

Autor ma nadzieję, że podręcznik będzie pomocny nie tylko studentom kierunków «budownictwo» i kierunku «architektura», ale także dla uczestników procesu budowlanego, w tym dla osób przygotowujących się do egzaminu na uprawnienia budowlane.

Zamieszczone dla urozmaicenia satyryczne rysunki autorstwa Krzysztofa Olszewskiego zaczerpnięto za zgodą Biuletynów Informacyjnych Mieszkalnictwa i Rozwoju Miasta<sup>7</sup>.

[Ze Wstępu]



**50 lat Polskiego Towarzystwa Historycznego w Zielonej Górze,**  
red. D. Dolański, s. 122, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005

„28 kwietnia 1954 r. powstał w Zielonej Górze oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego – jest to godne odnotowania, Towarzystwo stało się bowiem zalążkiem prowadzonych na szerszą skalę badań naukowych w

Winnym Grodzie. Tym samym historycy zainicjowali ruch naukowy, który dzięki wysiłkowi przedstawicieli innych dyscyplin zaowocował powołaniem 10 lat później Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, a w końcu obu zielonogórskich uczelni – inżynierskiej i pedagogicznej – które po połączeniu stanowią dziś Uniwersytet Zielonogórski.

Prawdopodobnie założycielom zielonogórskiego oddziału PTH nawet w najśmielszych marzeniach nie przyszło do głowy, że w ciągu półwiecza powstanie w tym mieście liczący się na mapie kraju ośrodek badań historycznych, mający wszelkie prawa akademickie. To właśnie z myślą o nich powstała ta książka, by upamiętnić pionierskie lata ich działalności, by wspomnieć tych, którzy już odeszli, by w końcu także dokonać próby podsumowania dokonań naukowych zielonogórskich historyków. A jest to dorobek bogaty, co uzmysłowiła nam wystawa zorganizowana w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. C.K. Norwida w Zielonej Górze z okazji 50-lecia zielonogórskiego Oddziału PTH pt. «Historycy o regionie» (wrzesień 2004), która prezentowała tylko dokonania w zakresie badań regionalnych, poza które przecież daleko wyszliśmy.

Na tę książkę składają się teksty badaczy starszego pokolenia, którzy przypominają atmosferę minionych lat, czasów gdy współtworzyli naukowe środowisko hi-

storyczne i historyków młodszych, którzy spojrzeli na tamte czasy przez pryzmat archiwalnych dokumentów i publikacyjnych dokonań. Jest więc ona pomostem między tradycją i przeszłością a dniem dzisiejszym i perspektywami na przyszłość.

Dziękując tym, którzy uwierzyli, że w niewielkim mieście można tworzyć dzieła doniosłe, oddajemy Państwu do rąk tę książkę<sup>8</sup>.

Dariusz Dolański [Ze Wstępu]



**Religijność na polskich pograniczach w XVI-XVIII wieku,** red. D. Dolański, s. 312, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005

„Ostatnie lata wzmogły zainteresowanie pograniczami i ich znaczeniem dla procesów kulturowych, gospodarczych i

politycznych w dziejach. Niniejszy zbiór

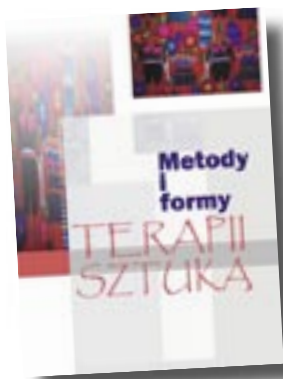
studiów podejmuje problematykę wpływu pogranicza na przebieg zmian religijnych na pograniczach Polski w XVI-XVIII wieku. Pogranicze rozumiane jest tu przede wszystkim jako obszar rozdzielający różne narody, na którym jednocześnie dochodziło do wzajemnego przenikania się tradycji i idei.

Szczególnie intensywnie procesy te zachodziły na pograniczu polsko-niemieckim, gdzie wcześniejszemu zróżnicowaniu i przenikaniu się kultur Polaków, Niemców, Łużyczan a także Żydów, zaczęły od XVI stulecia towarzyszyć nowe zjawiska związane z upowszechnianiem się wyznań reformowanych. Do tej pory wielonarodowe, ale w zasadzie jednolite religijnie, społeczeństwo przeżyło swoistą rewolucję, polegającą na uznaniu różnic w wierze. Na tym tle zaobserwować można postawy oscylujące pomiędzy wrogością, a próbami poszukiwania możliwości pokojowej koegzystencji. Nie mniej ważnym problemem jest także ewolucja stosunku przedstawicieli wyznań reformowanych do materialnego i duchowego dziedzictwa pozostawionego przez katolicyzm: obrzędów, miejsc kultu, kościołów, obrazów itp. Nie można jednak zapominać, że równie interesujące procesy zachodziły na od dawna religijnie zróżnicowanym pograniczu polsko-ruskim, na którym w wyniku reformacji została jeszcze znacznie wzbogacona wyznaniowa mozaika.

Porównanie przebiegających na wschodzie i zachodzie Rzeczypospolitej procesów wzajemnego przenikania się idei religijnych i ich wpływu na różne dziedziny życia społeczeństw zamieszkujących pogranicza jest główną ideą przyświecającą niniejszej publikacji. Rozpoczyna się ona rozważaniami Tomasza Jaworskiego dotyczącymi nowożytnego znaczenia rozumienia granicy i pogranicza, po czym następują studia autorów z wielu ośrodków naukowych w kraju poruszające kwestie religijności, transgraniczności kultu i jego odzwierciedlenia w sztuce wzdłuż granic nowożytnej Rzeczypospolitej. Osobny problem, podjęty na marginesie głównych rozważań stanowią kwestie religijności kobiet na pograniczu, także w szerszym ujęciu komparatystycznym.

W niniejszym opracowaniu pogranicze zostało potraktowane bardziej jako obszar krzyżowania się i przenikania kultur, niż jako miejsce rodzących się antagonizmów i wrogości, choć nie należy przecież zapominać i o tym aspekcie. Uwypukleniu tych pozytywnych procesów, towarzyszy bowiem pewna wiara w możliwość budowania zgodnych, chociaż zróżnicowanych religijnie, kulturowo i narodowo społeczeństw”.

Dariusz Dolański [Ze Wstępu]



**Metody i formy terapii sztuką,**  
red. L. Kataryńczuk-Mania, s. 238,  
oprawa broszurowa, B5, Oficyna  
Wydawnicza UZ, 2005

„Książka stanowi źródło wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu profilaktyki i terapii artystycznej. Zamieszczone przykłady metod i form terapii mogą być przydatne w pracy terapeutów, nauczycieli, rodziców czy opiekunów. Opracowania znajdujące się w książce mogą stanowić odpowiedź na wciąż aktualną potrzebę nowych, innowacyjnych pomysłów. Zapotrzebowania tego jednak nie zaspokoi niniejsza publikacja, bowiem ogromny obszar, jakim jest problematyka terapii przez sztukę, wymaga jeszcze wielu poszukiwań, badań i pracy. Na pewno służyć będą wnikliwej analizie, dyskusji i, być może, stanowić będą inspirację dla kolejnych publikacji.

Świat sztuki jest jedną z najbardziej odpowiednich dróg terapii. Przedstawione treści stanowią bogate źródło pomysłów mogących udoskonalić praktykę terapeutyczną. Książka powstała w celu podzielenia się różnymi pomysłami grona pedagogów i terapeutów. Znajdują się w niej różnorodne propozycje artystycznych środków wyrazu, które wspomagają terapię. Zastosowane przykłady form artystycznych, oprócz rozwijania dyspozycji artystycznych, korzystnie oddziałują na podopiecznych. Proces artystyczno-terapeutyczny wymaga czasu i cierpliwości. Jest to system wzajemnych oddziaływań między terapeutą a uczniami/pacjentami oraz pomiędzy nimi samymi, który polega na doświadczaniu, przekształcaniu wzajemnych komunikatów werbalnych i pozawerbalnych. Ważne jest, aby nauczyciel-terapeuta robił to świadomie i zgodnie z oczekiwaniami podopiecznych. Sztuka rozwija wrażliwość artystyczną, wyrabia umiejętność refleksyjnej percepcji i obrazu. Wprowadzając podopiecznego w aktywne uczestnictwo artystyczne, rozbudzamy u niego twórczą postawę wobec siebie i innych. Uczymy pokonywania trudności w sferze psychiczno-fizyczno-duchowej. Książka jest swoistym forum, dającym możliwość podzielenia się doświadczeniami z zakresu realizacji różnych metod i form pracy nad szerokim obszarem terapii artystycznej. Czytelnik odnajdzie w niej przegląd założeń teoretyczno-praktycznych w zakresie postępowania terapeutycznego poprzez działania artystyczne, twórcze. Zawiera teoretyczne opracowania oraz opis doświadczeń, zapis z praktycznych, realnych działań terapeutycznych.

Autorami artykułów są czołowi znawcy problematyki terapii artystycznej z różnych ośrodków akademickich, psychologicznych i oświatowych w kraju, osoby doświadczone, dzielące się swymi cennymi doświadczeniami z Czytelnikami”.

Lidia Kataryńczuk-Mania [Ze Wstępu]



**Innovation in Building Engineering,**  
red. M. S. Kuczma,  
J. Korbicz,  
s. 162, oprawa broszurowa, B5, Oficyna  
Wydawnicza UZ, 2005

Książka *Innovation in Building Engineering*, której edytorami są pracownicy naszego Uniwersytetu: Mieczysław Kuczma i

Józef Korbicz, zawiera opracowania referatów wygłoszonych na konferencji o tym samym tytule, która odbyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim 25 lutego 2005r. W konferencji uczestniczyło ponad 100 przedstawicieli wyższych uczelni, władz samorządowych oraz organizacji i firm związanych z budownictwem z regionów przygranicznych Czech, Niemiec i Polski. Konferencja zorganizowana została przez Uniwersytet Zielonogórski we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w ramach unijnego programu INTERREG IIIC – projekt *Three Countries Innovation Push – 3 CIP*. Książka zawiera 13 artykułów poświęconych różnorodnym zagadnieniom związanym z innowacyjnością w budownictwie, obejmujących m. in. nowoczesne systemy planowania remontów i zarządzania rewitalizacją zasobów budowlanych, zasady funkcjonowania firm na rynku budowlanym, zasady unijnego wsparcia, oraz nowości techniczne i technologiczne wprowadzane do budownictwa.

Wersję elektroniczną książki można pobrać ze strony internetowej pod adresem <http://www.cptt.uz.zgora.pl/ibe2005/docs/IBE-book.pdf>.

Ze wstępu do książki:

The EU enlargement on May 1<sup>st</sup>, 2004 by inclusion of other European countries, Poland and the Czech Republic among them, was just a crowning act of the political changes and adaptation processes that have been progressing for more than two decades. It was a very important turning point for the new Member States and has had a great impact on the life of their citizens, predominantly in Central and Eastern Europe. Although the practical effects could already have been observed, the introduction and realization of the union regulations and free-market rules in the new Member States is in fact a long-time process which is still taking place. In the sector of building engineering – which is of concern herein – new stimuli have appeared that result in a lot of changes, mainly in its economic and technical aspects.

These new stimulating circumstances might have been expected to be particularly advantageous to the development of the bordering regions in the triangle of the Czech Republic, Germany, and Poland, owing to the easy mutual influence and direct contact between people and companies. However, the resulting changes have turned out more complex and convoluted. Having been on the peripheries of the financial and decision-making centres, these border regions have proved to be less attractive to new investors than expected, and this is to a large degree due to their incompatible road and industrial infrastructure. Many initiatives have been undertaken to activate and support an equalised rapid economic growth of the bordering regions. The project *Three Countries Innovation Push – 3 CIP* within the

INTERREG IIIC Eastern Zone Initiative promotes a transborder co-operation of the German Federal States: Saxony and Brandenburg, the Czech Districts: Karlovy Vary, Ústí, and Liberec, and the Polish Provinces: Dolnośląskie, Lubuskie, and Wielkopolskie. More about the 3-CIP Project can be found on the website <http://www.3-cip.com>.



**Fantasy jako Dobra Nowina, red. Małgorzata Mikołajczak, Paweł Urbaniak, Wałbrzych 2005, s. 124.**

Literatura fantasy cieszy się ostatnio sporym zainteresowaniem wśród czytelników. Przejawem tego zainteresowania stała się konferencja zorganizowana w ubiegłym roku przez studentów filologii polskiej, działających w Kole Literaturoznawców przy Zakładzie Teorii Literatury

Uniwersytetu Zielonogórskiego. Myśl przewodnia spotkania, w którym uczestniczyli także goście z innych naukowych ośrodków, brzmiała: Fantasy jako dobra nowina. Taki tytuł nosi publikacja, będąca owocem konferencyjnego spotkania.

W książce znalazły się artykuły badaczy o naukowym stażu oraz tych, którzy – jako uczestnicy studenckiej konferencji – na polu badań literackich stawiają dopiero swoje pierwsze kroki. Autorzy obiektywnym spojrzeniem obejmują różne aspekty utworów fantasy; podkreślają ich walory; formułują niewypowiedziane wcześniej tezy. Trzeba bowiem zaznaczyć, że ciekawe zjawisko, jakim niewątpliwie jest literatura fantasy, nie doczekało się jeszcze szczegółowych opracowań. Jak dowiadujemy się z książki, przyczyną tej sytuacji jest powszechne przekonanie, że twory należące do gatunku fantasy są artystycznie niedoskonałe, adresowane do dzieci lub co najwyżej średnio rozwiniętego intelektualnie czytelnika. Autorzy książki polemizują z tym myśleniem. Wyjaśniając fenomen literatury fantasy, umieszczają go w kontekście socjologicznym; burzą stereotypy, podsycane adaptacjami filmowymi. Pokazują też, że w dzisiejszym świecie, w którym moralne wybory są coraz trudniejsze, literatura fantasy stanowi pewnego rodzaju „oparcie” i może pełnić funkcję moralnego drogowskazu. Czytelnik przenosząc się do innego, ale rozpoznawalnego, alternatywnego świata, ma możliwość dokonywania (wraz z bohaterami książek) wielkich czynów; przywrócona zostaje wiara w istnienie sprawiedliwości oraz altruizmu. Fantasy uczy postaw bezkompromisowych; potwierdza, że warto być w życiu tym „dobrym”. Już sam tytuł (Fantasy jako dobra nowina) jest tutaj bardzo sugestywny.

Książka prezentuje nowe spojrzenie na omawiany gatunek, skierowana jest zarówno do jego miłośników, jak również do osób, które pragną rozwiązać zagadkę popularności fantasy. Czy literatura tego typu jest tylko bezwartościową ucieczką w irracjonalne sfery? Czy nie należałoby jednak plasować jej wśród dzieł, tradycyjnie już określanych mianem „wysokich”? Ostateczną ocenę zostawiam czytelnikom.

Rafał Borzystowski



**Waldemar Sługocki, Wybrane aspekty finansowego wsparcia Unii Europejskiej w Polsce, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego 2005, s. 154**

Nakładem uniwersyteckiej oficyny wydawniczej ukazała się niedawno interesująca książka W. Sługockiego poświęcona różnorodnym aspektom finansowej pomocy UE dla Polski. W zasadzie rozważania autora skupiają się na okresie lat 1989-2004, a więc przed akcesją naszego kraju do Wspólnoty. Wyływające jednak z tego okresu doświadczenia mają ważne znaczenie dla oceny możliwości szybkiego rozwoju Polski po wstąpieniu do Unii przez wykorzystanie miliardów euro pomocy unijnej.

Całość rozważań W. Sługockiego została podzielona na 5 części. Pierwsza zajmuje się genezą i przebiegiem pomocy bezzwrotnej Unii dla Polski, koncentrując się na latach 1990-1999. Główne miejsce w rozważaniach autora zajmuje realizacja programu Phare w jego różnych odmianach oraz wynikające stąd doświadczenia dla obydwu stron /tak pozytywne, jak negatywne/, które liczą się po przystąpieniu Polski do UE. Drugi rozdział pracy rysuje przesłanki wsparcia krajów kandydackich instrumentami przedakcesyjnymi, koncentrując się na programach Phare II, SAPARD, ISPA. Interesująca jest również konkluzja, dokonująca oceny realizacji tych programów na obszarze Polski w kontekście wchodzących po przystąpieniu do Unii programów strukturalnych. Trzecia odsłona książki zajmuje się powstaniem, ewolucją oraz zasadami funkcjonowania najbardziej kosztownej i kontrowersyjnej części unijnej polityki – Wspólną Polityką Rolną. Autora ukazuje przede wszystkim jej związek z polityką strukturalną. Czwarta część pracy omawia właśnie politykę strukturalną UE, jej przemiany oraz obecny kształt. Wreszcie ostatni rozdział studium skupia się na założeniach polityki regionalnej w Polsce po akcesji do Unii, szczególnie na Narodowym Planie Rozwoju.

W. Sługocki w swoich rozważaniach stara się w przystępnej formie przybliżyć bardzo istotny aspekt drogi Polski do UE w postaci kwestii absorpcji bezzwrotnej pomocy po 1989 r. To prawda, że praca nie pretenduje do całościowego czy wyczerpującego ujęcia, ale analiza doświadczeń z tego okresu pozbawiona jest na szczęście występującego często w publikacjach bezkrytycznego entuzjazmu, albo czarnowidztwa. Wpływa na to zapewne także ogromne doświadczenie autora w praktycznym pozyskiwaniu funduszy unijnych, a nie tylko natura naukowca. Niewątpliwie rysowany w oparciu o rzetelne badania obraz, słusznie zresztą niezbyt optymistyczny, rzutuje na ocenę możliwości absorpcji przez III RP wielokrotnie większych sum w ramach pomocy strukturalnej po akcesji. Książka włącza się zatem w dyskusję nad możliwością wykorzystania historycznej i bezprecedensowej szansy, którą dla rozwoju Polski stwarza ogromny strumień środków z Unii. Najwięcej zależy tutaj jednak od nas samych, od naszych umiejętności sięgnięcia po te środki oraz ich odpowiednie wykorzystanie. Z tym były w okresie przedakcesyjnym spore kłopoty, zawinione, jak przekonuje książka, w dużej części przez nas samych. Tedy wypada wyciągnąć z nich wnioski, aby Polak po szkodził być mądrzejszy, a nie głupszy.

Jarosław Macała